

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/161237,Dodatek-historyczny-Oddzialu-IPN-w-Rzeszowie-80-lat-od-Akcji-Reinhard.html>
16.04.2026, 13:50

Dodatek historyczny Oddziału IPN w Rzeszowie „80 lat od »Akcji Reinhard«”

Dodatek ukazał się 9 marca 2022 r. w „Życiu Podkarpackim”, 11 marca w „Nowinach”, 14 marca w „Super Nowościach”.

14.03.2022

W 80. rocznicę deportacji Żydów do obozu zagłady w Bełżcu Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie przygotował dodatek historyczny poświęcony Żydom skazanym na zagładę w ramach „Akcji Reinhard”.

9 marca 1942 r. mieleccy Żydzi zostali zgromadzeni przez niemieckie formacje policyjne na rynku, a następnie wywiezieni na teren dystryktu lubelskiego. Nocą z 16 na 17 marca 1942 r. do obozu zagłady w Bełżcu przybyły pierwsze transporty Żydów z Lublina i Lwowa. Działaniom tym Niemcy nadali kryptonim „Aktion Reinhard” na cześć szefa Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy Reinharda Heydricha. Ofiary operacji Reinhard zabijano głównie w specjalnie zorganizowanych niemieckich obozach zagłady w Treblince, Bełżcu i Sobiborze. Miejscem kaźni był również obóz koncentracyjny na Majdanku. Ludobójstwo Żydów w Generalnym Gubernatorstwie było integralną częścią przeprowadzanego przez władze Trzeciej Rzeszy „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej w Europie”.

W ramach „Aktion Reinhard”, która trwała od marca 1942 do listopada 1943 roku, Niemcy zamordowali około dwa miliony Żydów. Większość uśmierconych stanowili Żydzi z terenów Generalnego Gubernatorstwa, z okręgu białostockiego i Komisariatu Rzeszy Wschód. Wśród ofiar była również ludność żydowska z Protektoratu Czech i Moraw, Słowacji, Rzeszy, Austrii, Grecji, Jugosławii, Francji, Holandii i Białorusi. W grudniu 1942 r. obóz został zamknięty. Przez następne miesiące Niemcy zacierali ślady swoich zbrodni.

W dodatku artykuły:

- Andrzej Krempa: *Deportacja mieleckich Żydów*
- dr hab. prof. UR Waław Wierzbieniec: *Początek akcji „Reinhard” w Rzeszowie w świetle wspomnień Mali Mintzberg, Mosze Oстера i Aleksanrda Hellera – żydowskich mieszkańców grodu nad Wisłokiem*
- dr Wojciech Hanus: *Akcja „Reinhard” w dystrykcie Galicja*
- dr hab. prof. UR Elżbieta Rączy: *Realizacja Aktion Reinhard na tzw. Rzeszowszczyźnie*
- dr Piotr Szopa: *Wybrane przykłady upamiętnień poświęconych ofiarom Holokaustu w województwie podkarpackim*

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Do pobrania



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ
Oddział w Rzeszowie

Dodatek historyczny Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie

80 lat od „Akcji Reinhard”

W 2022 r. mija 80. rocznica od rozpoczęcia eksterminacji ludności żydowskiej na terenie Generalnego Gubernatorstwa, czyli tzw. Akcji Reinhard. Był to początek realizacji szeroko zakrojonego planu władz III Rzeszy o wymordowaniu Żydów europejskich. Decyzja została podjęta w 1941 r., a jej realizacja zaczęła się od agresji III Rzeszy na ZSRR. Razem z wojskiem niemieckim na jego terenie wkroczyły specjalne grupy operacyjne hitlerowskiej policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa (Einsatzgruppen), które rozpoczęły masowe mordy na mieszkającej tam ludności żydowskiej.

20 stycznia 1942 r. odbyła się konferencja w Wannsee k. Berlina, na której ustalono szczegóły dotyczące Zagłady ludności żydowskiej. Planami ludobójczymi Niemcy zamierzali objąć 11 mln Żydów z obszarów okupowanej Polski z krajów satelickich, państw neutralnych, a także z Wielkiej Brytanii.

Eksterminacja ludności żydowskiej trwała praktycznie do zakończenia II wojny światowej. Jej największe nasilenie przypada na 1942 r. Żydzi ginęli w obozach zagłady, obozach koncentracyjnych i obozach pracy oraz w egzekucjach i gettach. Tylko na terenie Generalnego Gubernatorstwa do końca 1942 r. wymordowano prawie 2 mln. ludzi.

Dr hab. prof. UR Elżbieta Ręczy
IPN Rzeszów

Deportacja mieleckich Żydów



Deportacja Żydów z Mielca w dniu 9 marca 1942 r., zbiórka na mieleckim Rynku (Fot. K. Hippert)

Andrzej Krempa historyk regionalny

Mielec był pierwszym miastem w GG, w którym dokonano deportacji w ramach „Akcji Reinhard”, czyli zagłady Żydów z Generalnego Gubernatorstwa i Okręgu Białostockiego.

W dniu 7 marca 1942 r. mielecka Rada Żydowska (Judenrat) zaczęła wydawać karty rejestracyjne dzieciom poniżej 12-go roku życia i starszym osobom, powyżej 60-go roku życia; niektórzy mieszkańcy zaczęli opuszczać miasto.

O tym, że deportacja jednak będzie, wiedział prezes mieleckiego Judenratu dr Fink. W dniu 7 marca 1942 r., za zgodą Niemców wyjechał z całą rodziną do Radomyśla Wielkiego.

Prezesem Judenratu po doktorze Finku został szwec Izak Kaplan. Według powszechnej opinii, był on kolaborantem gestapo. On to rozpuścił pogłoskę, że jeszcze da się sytuację uratować, o ile ludność żydowska złoży okup. W dniu 8 marca gestapo zażądało kontrybucji w zamian za pozostawienie mieleckiej gminy żydowskiej w spokoju. Niemcy zażądali pół miliona złotych, 10 kg kawy, 10 kg herbaty, futra i buty z cholewami dla całego personelu gestapo. W ten sposób hitlerowcy przejęli ukryte przez Żydów kosztowności. Tę metodę w przyszłości powszechnie stosowano w innych miastach. Rano 9 marca 1942 r., około godziny 5.00, rozpoczęła się akcja wysiedlenia. Żydzi dostali pół godziny na spakowanie niezbędnych rzeczy

czy i opuszczenie mieszkań. Żydów spędzano na Rynek, gdzie odbywała się wstępna selekcja.

Wśród strzałów, huku i dobijania się do bram żydowskich domów, rozpoczęła się akcja deportacyjna. Młodych mężczyzn zdolnych do ciężkiej pracy skierowano do obozu pracy w Pustkowie. Tę grupę osobiście dobierał, przy pomocy gumowej pałki, Lagerführer obozu Oberscharführer Ernst Kops.

W bocznych uliczkach dochodziło do rozstrzelania słabych i chorych. Samochody ciężarowe jeździły tam i z powrotem wożąc starców i kaleki niemogące chodzić. Niektórzy próbowali się ukryć na poddaszach lub piwnicach swoich mieszkań, ale szybko byli znajdowani i rozstrzelani. Zwłoki, na polecenie mieleckiego gestapowca Zimmermanna, Polacy zbierali na furmanki i odwozili na kirkut przy dzisiejszej ulicy Traugutta, gdzie zostali pochowani. Pozostali na Rynku Żydzi zostali uformowani w kolumnę i pod eskortą SS-manów, żandarmerii niemieckiej i policji granatowej skierowani w kierunku Chorzowa, na lotnisko do hangarów lotniczych. W długim „pochodzie śmierci” zginęło wielu ciężko chorych i niepełnosprawnych. Część została zastrzelona podczas ucieczki w okolicy stacji kolejowej oraz cmentarza katolickiego. Tylko nielicznym udało się uciec; ukrywali się potem w okolicznych lasach. Deportacji, prawdopodobnie za zezwoleniem gestapo, uniknęli członkowie Judenratu i ich rodziny. Po południu

dnia Mielec opustoszał, miasto zgodnie z hitlerowskim planem stało się Judenrei, tj. wolne od Żydów.

By jakoś „uzasadnić” wobec pozostałych mieszkańców Mielca eksterminację, dębicki starosta powiatowy Schlüter wydał obwieszczenie informujące, że ludność żydowska musiała opuścić domy ze względu na brak mieszkań. Po deportacji niektóre budynki żydowskie były wyburzane. Mieszkania żydowskie oraz sklepy żydowskie zaraz po deportacji zostały pozamykane i opieczętowane. Dopiero po opróżnieniu tych pomieszczeń przez specjalne ekipy, upoważnionych Niemców i volksdeutsche, zabieraniem resztek zajęli się szabrownicy z miasta i okolicznych wsi. Dopiero zakazy niemieckie zatrzymały ten proceder.

Pierwsze kolumny Żydów dotarły do Chorzowa już około godziny 8.00 rano, a przemarsz trwał około trzech godzin. Trasa wiodła dzisiejszą ulicą Sienkiewicza. W czasie przemarszu osoby chore i niedołężne rozstrzeliwano na miejscu. Słabszych i chorych wyciągano z kolumny, a następnie zawożono samochodami na łąkę do Borku, przysiółku wsi Złotniki, w niedalekiej odległości od lotniska i tam ich rozstrzeliwano (dzisiaj to mogiła zbiorowa przy ul. Swierkowej).

Pozostali przy życiu Żydzi po przybyciu na lotnisko zostali zgromadzeni w dwóch hangarach, gdzie nastąpiła ostateczna selekcja. Wybrano następną grupę około 150-200 mężczyzn do obozu w Pustkowie. Grupa ta pieszo dołączyła do wcześniej wysiedlonej grupy na Rynku mieleckim i oczekującej za miastem, którą nadzorował Oberscharführer Kops. Całość liczyła 536 mężczyzn. Pieszo dotarli do obozu w Pustkowie. W późniejszym czasie prawie wszyscy zginęli w obozie.

Reszta Żydów została uwięziona w hangarach na lotnisku, gdzie pilnie strzeżona przez SS-manów i policję granatową przebywała kilka dni. Najgorsza była pierwsza doba pobytu. Ludzie położeni na kamiennej posadzce nie dostawali żadnego pożywienia. W tych dniach był wyjątkowo duży mróz. Hangary nie były ogrzewane i nie było żadnej pościeli. Ludzie nakrywali się tylko paltami. Marżyli dzieci i umierały, nie wolno było świecić światła. W czasie pobytu w hangarach zmarło, co najmniej osiemro niemowląt i kilka starszych osób. Dopiero na trzeci dzień przywieziono z Landratu czarną kawę i chleb. Matki mogły zagrzzać w garnuszkach nad świecami kawę dla niemowląt, pozwolono wychodzić z hangaru po wodę.

Role toalety pełniły dwa wykopane rowy z kilkoma deskami, z których uwięzieni, kobiety i mężczyźni, musieli korzystać na oczach strażników. W nocy włączano bardzo silne światła, które oślepiła w czasie snania. W następnych dniach dowożono wieczorem żupę z buraków lub czarną kawę z chlebem i było to

jedynym pożywieniem. W nocy do hangarów przekradali się Polacy, którzy przynosili chleb, mleko, cukierki, wodę sodową, wędliny. Nie była to pomoc bezinteresowna. Produkty te były wymieniane za pieniądze lub inne kosztowności. W drugim dniu odbyła się „defilada” wszystkich uwięzionych. Żydzi z tobołkami na plecach, pechając przed sobą wózki z niemowlętami lub prowadząc małe dzieci za ręce, wychodzili jedynymi drzwiami, a drugini puszczano ich z powrotem do hangaru, do środka. Wszystko to odbyło się na potrzeby operatorów filmowych, którzy kręcili film.

Jeszcze 9 marca komendant straży przemysłowej zakładów lotniczych, Stein zastrzelił przed ścianą hangaru weterana I wojny światowej, sędziego Pohorylesa, który walczył w armii austriackiej. Zastrzelił także wstawięcego się za nim jego żonę i 11-letnią córkę. Jedyną „winą” sędziego było to, że był kalcą z ran odniesionych na wojnie i po zepsuciu się protezy utykał na nogę bardziej niż zwykle. Sędzia próbował pokazywać zaświadczenia z I wojny światowej, lecz Niemcy nie uznali go za żołnierza niemieckiego. Więźniów w hangarach odwiedzał codziennie Stein, który zwał się nad nimi, kopiąc ich i bijąc pałką gumową. Wydawał polecenia Żydom, aby zdejmowali pierścienki i wszelką biżuterię, którą zabierał. W dniu 9 marca Stein wysiedleł 80-100 zdrowych i silnych Żydów do pracy w fabryce. Stanowili oni załóżkę przyszłego obozu pracy.

Akcję wysiedlenia dokumentował na polecenie dyrektora Flugzeugwerk Mielec jego pracownik, architekt Kurt Hippert, który w dniu 9 marca 1942 r. wykonał kilkadziesiąt zdjęć. Po deportacji w Mielcu, Niemcy zakazali na przyszłość wykonywania zdjęć z tego typu akcji.

Po kilku dniach przebywania w hangarach, Żydzi załadowani zostali do pociągów towarowych na bocznicę kolejową na terenie zakładów lotniczych i odłani do gett przejściowych w dystryktach lubelskim. Przed załadunkiem przeprowadzono kąpiel i odswenie w specjalnie sprowadzonym wagonie dezynfekcyjnym. Dezynsekcję przeprowadzano przy pomocy kąpeli i posypywania proszkiem DDT (środek owadobójczy).

Pierwszy transport, w liczbie 2000 osób, wyjechał z Mielca 11 marca 1942 r. do Parczewa, a następnie rozlokowani zostali w Sosnowicy, Włodawie i Międzyrzecz Podlaskim. Większość z nich zginęła w obozach zagłady w Sobiborze, Treblince i Majdanku.

Drugi transport, 2000 osób, wyjechał z Mielca w niedzielę 15 marca do stacji Zamość, gdzie podzielili się na dwa podtransporty: jeden do Hrubieszowa z 1500 osobami i drugi do stacji Susiec koło Tomaszowa Lubelskiego z 500 osobami. Żydzi zostali rozlokowani w Dubieniec nad Bugiem, Hrubieszowie, Belżcu i Cieszanowie. Kilka miesięcy później wszyscy zginęli w obozach w Belżcu i Sobiborze.

Dodatek historyczny Oddziału IPN w Rzeszowie „80 lat od »Akcji Reinhard«”

Pliki do pobrania

- [Dodatek historyczny Oddziału IPN w Rzeszowie „80 lat od »Akcji Reinhard«” - „Życie Podkarpackie”, 9 marca 2022 \(pdf, 1.81 MB\)](#)
- [Dodatek historyczny Oddziału IPN w Rzeszowie „80 lat od »Akcji Reinhard«” - „Nowiny”, 11 marca 2022 \(pdf, 2 MB\)](#)
- [Dodatek historyczny Oddziału IPN w Rzeszowie „80 lat od »Akcji Reinhard«” - „Super Nowości”, 14 marca 2022 \(pdf, 3.61 MB\)](#)